(Nro. 271.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek. Nro. 135. 26. Listopada 1819.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia dnia 15. Listopada. — N. Pan raczył Wilhelma Badenfeld, konceptowego Praktykanta przy C. K. Rządzie Galicyyskim mianować bezpłatnym Kommissarzem Cyrkułowym w Galicyi, przez wzgląd na zachwalone zdolności iego i dotychczasowe dobre sprawowanie się.

Wiadomości zagraniczne.

Wyspy Indyy zachodnich.

Żółta gorączka zrządza okropne spustoszenia w Jamaice, mieszkańcy cierpią więcey niż woysko. Część osady Stolicy wysłano na okręty woienne, dla ochronienia ich od zarazy.

Wyspy Jońskie.

Według naynowszych wiadomości z Korfu (w gazetach Włoskich) nie uśmierzono ieszcze rozruchów wszczętych na wyspie Santa Maura, (obacz. N. 269/133 gazety naszey). Włościanie wpadli uzbroieni do miasta i bili się z osadą Angielską na ulicach. Wśród tego nadciągnęły nowe posiłki z Korfu, które wylądowały bez oporu i zaięli przemocą kilka włości. Dnia 4go przyyść miało do potyczki, przyczem iak słychać poległo 45 Anglików.

Wielka Brytania.

Z Londynu d. 5. Listopada. — Zgromadzenie Reformatorów w Finsbury-Square było d. 1. t. m. bardzo małe. Liczono naywięcey może 2000 uczestników, którzy, wyiąwszy bitki nieznaczące, nie wszczynali żadnych niepokoiów. Uchwalono zwykły śmiały adres do Xięcia Rejenta.

Dnia 2go Listopada stała w Londynie artylerya pod bronią od rana do wieczora. Xiążę Sussex stanął na czele iey iako Szef. — Na drodzę od Manszestru do Eccles stawiaią chaty żołnierskie (*baraques*) dla 5000 woyska. Z rozkazu Wydziału spraw wewnętrznych wydanego do Lordów Porucz-ników, stanąć ma w pogotowiu milicyia konna (*Yeomanry*) Hrabstw średnich i północnych, do dania pomocy w razie potrzeby Władzom mieyskim.

Podczas tegorocznego zamknięcia teatru Birminghamskiego, chcieli niektórzy Radykaliści przeszkodzić zwyczaynemu odśpiewaniu hymnu narodowego: *God save the King.* Powstała wielka wrzawa, Policyia ukazała się, przywróciła spokoyność i widze śpiewali znowu tę pieśń zwyczaiem swoim, to iest stoiący i z odkrytemi głowami; tylko Radykaliści śpiewali z niemi wraz zamiast tey dawney, swoią nową: *God save our Rights.*

Donoszą z Manszestru pod d. 2. Listopada, że w małey wiosce New-town, blisko Manszestru, zaszły były niepokoie, wieś ta zamieszkana iest w naywiększey części przez Irlandczyków klassy nayniższey. Zrobili początek strzelaniem z pistoletów, potem otoczyli domy trzech policyientów. Jeden z nich dostał się do miasta i powrócił z oddziałem żołnierzy. Tym czasem pospólstwo powybiiawszy okna rozproszyło się. Cztery tylko osob schwytano i z tych puszczono trzy; czwarty młodzieniec którego złapano z iednym pistoletem nabitym a drugim iuż wystrzelonym, siedzi w areszcie ponieważ nie mogł złożyć rękoymi. — Odtąd spokoynie iest w Manszestrze i okolicy. Naywiększa część robotników ma zatrudnienie i iest uspokoiona. W Manszestrze i Liverpoolu pomnażaią się coraz roboty.

Przedwczora odprawiła się rada gminna na giełdzie pod przewodnictwem Lorda Majora, na którey nadano Lordowi Camden prawo obywatelstwa za uznaną bezinteressowność iego okazaną w usługach kraiowych. Lord. Major wniosł skargę przeciwko obeyściu się Szerifa (Sędziego policyi) Parkinsa, z Sędzią Sądu Old-Baileyskiego, którą oddano Wydziałowi do roztrząsnienia.

Zgromadzenie Glasgowskie odbyło się d. 1go Listopada spokoynie, tylko 8 czapek wolności i 40 chorągwi uderzały naywięcey.—

Akademiia Glasgowska podała Xięciu Rejentowi swoy wierny adres.

Francyia.

Z Paryża d. 6. Listopada. — Przybycie do Brześcia dwóch Missyionarzy i w towarzystwie ich, Biskupa Quimpereńskiego, (co nastąpiło d. 22. Października), dało powod do wielkiego rozruchu między Ludem. Minister spraw wewnętrznych ograniczył urzędowanie tych Missyionarzy, wyznaczywszy im tylko jeden kościoł, w którym kazania swoie prawić mieli, lecz zaraz po przybyciu ich, wszczęły się poruszenia które d. 24. wieczorem wybuchnęły. Liczne kupy zgromadziły się pod okna Biskupa i tych obu Xięży, łżono ich i grożono rożnemi sposobami, ieżeliby się poważyli poyść do kościoła. Usiłowania Policyi były bezowocne. Wrzawa nierównie zwiększyła się drugiego wieczora; Policyia i straże woyskowe były za słabe, przeciwko tłuszczy złożoney z kilku tysięcy ludzi. Burmistrz, który zapewne uważał się obrażonym, podał d. 26. Października o uwolnienie go od służby do Podprefekta, ten na wniosek Burmistrza, zwołał radę mieyską. Uradzono, aby starać się u Biskupa o oddalenie tych Xięży. Biskup uważał się wprawdzie dla spokoyności publiczney przymuszonym okazać w tem powolność swoią, wszelako protestował przeciwko tym gwałtom zadanym wolności służbie Bożey i osobitości. Ubolewać trzeba tem więcey nad tym wypadkiem, zwłaszcza czynności osob Zwierzchnych tak bezprawne i nieporządne, zasługuią na sprawiedliwą naganę. Rząd nakazał iuż, aby sprawców tych kary godnych nieładów pociągnąć pod śledztwo sądowe. Uchwały Rady mieyskiey uznane są za nieważne, a Podprefekta, powołano do Paryża, dla zdania sprawy z czynności swoiey.

Xiężniczka Walii wyiechała d. 26. Października z Lugdunu i puściła się do Francyi południoowey.

Według wiadomości z Perigeux, wszyscy Plebani i kapłany, Dyicezyy nowo utworzonych mocą konkordatu z r. 1817, prosili Króla o pozwolenie, aby pensyy swoich ustąpić mogli mianowanemu i ustanowionemu Biskupowi swoiemu, celem uchylenia przeszkody do installacyi iego przez niedostarczaiące uposażenie.

Monitor zawiera co następuie względem Professora Görres zbiegłego do Francyi: „Prawo gościnności wkłada na każdego cudzoziemca, wzywaiącego ie ten obowiązek; aby nie tylko przestrzegał praw Kraiu, który go przyymuie na łono swoie, ale także aby miał wzgląd na stosunki zachodzące między tym Kraiem i iego pierwszą Oyczyzną. Przekonani więc iesteśmy, że P. Görres, uznawszy całą nieprzyiemność i niesprawiedliwość wypływaiącą z tego, co pisał w Niemczech przeciwko Francyi, łatwo uczuć może całą nieprzyzwoitość tego, coby chciał pisać we Francyi przeciwko Niemiec.

Niemcy.

Dostrzegacz Austryiacki zawiera co następuie: Wiele gazet Niemieckich rozsiało niedawno wieść, że Ces. Austr. Poseł prezyduiący na Seymie Związku Niemieckiego, czyli miał żądać uwolnienia swoiego, czyli też ie otrzymał. Oczywistą iest w ninieyszey okoliczności dążność, będąca źródłem mnogich zmyśleń któremi żywią czas długi publiczność. Obowiązkim iest naszym zapewnic, że wieść ta iest zupełnie fałszywa.

Tenże sam Dostrzegacz Austryiacki umieścił znowu w późnieyszym Numerze swoim: „Od nieiakiego czasu wychodzi w Paryżu gazeta pod napisem: la Renomée (Sława) którey Redaktormi głównymi są znaiomi współpracownicy Francuzkiey Minerwy. W tey gazecie, a późniey dosłownie w Konstytucyioniście (*le Constitutionnel*) z d. 4go Listopada, znayduie się artykuł datowany z Frankfurtu, daiący sobie powagę udzielenia ważnych wyiaśnień, względem zaszłych iakoby oświadczeń i układów między gabinetami Ces. Austryiackim i Ces. Rossyyskim, podczas ostatniey bytności Cesarza Rossyyskiego w Warszawie.

Wiadomo, że należy do taktyki wszystkich pism czasowych, układanych w duchu tych dzienników, aby oczywiste nieprawdy wydawać na świat, albo z przydatkiem mnostwa sofistycznych uwag, albo też bezwzględnie iako szczerą rzeczywistość. Ogrom fałszywych wiadomości rozszerzaiący się tą drogą po wszystkich Kraiach, iest tak wielki, iż potrzebaby właściwych pism czasowych (gdyż iedna nie byłaby dostateczną), aby ie nieustannie zbiiać i prostować. Ponieważ przedmiotem takowym prócz tego nie wartym tey pracy, nie możemy zatrudniać się, poprzestaiemy na karceniu od czasu do czasu takich artykułów, które celuią albo ważnością przedmiotu, albołeż wcale osobliwszym talentem zmyślania. W skutek tego upoważeni iesteśmy artykuł pomieniony gazety Renomée, ogłosić zupełnie fałszywym i zawarte w nim wiadości istotnie zmyślonemi.

Gazety Francuzkie, Niderlandzie i Angielskie donosiły, że pomnieysze Niemieckie Państwo Związkowe, mianowicie owe cztery wolne miasta Anzeatyckie, przeistoczone bydź maią mocą uchwał Karlsbadzkich na podległe. Gazeta Bremeńska spowodowana była przez to okazać sprzeczność, któraby zachodziła tym sposobem między taką czynnością, a Konstytucyią Związku Niemieckiego uważaną iako umowę Stanu Europeyską, przydaiąc nakoniec to: „Ufność nasza nie omyliła nas. Także i mnieysze Państwa Związkowe, mianowicie cztery wolne miasta, wezwane są iuż (według niezawodnych wiadomości) do uczestniczenia obradom znowu rozpocząć się maiącym w Wiedniu w miesiącu Listopadzie, celem przygotowania dalszych uchwał w przedmiotach Związku Niemieckiego dotyczących."

Prussy.

Według wiadomości publicznych datowanych z Berlinia d. 3. Listopada, Kommissyia bezpośrednia Policyi i Sądownictwa, maiąca na czele Prezesa Sądu nadwornego Fritschlera, i przeznaczona dochodzić zabiegów demagogicznych, uznać miała wiele osób w szczególności Dr. Jahna należącymi do śledztwa kryminalnego. W skutku tego sprowadzić maią Jahna z Küstrinu, do więzienia woytowskiego w Berlinie, gdzie oczekiwać będzie losu swoiego.

Rossyia.

Gazety Frankfórtskie donoszą z Berlina pod d. 20. Października co następnie: Król Hiszpański, odebrawszy odezwę z Rossyi, uczynił Cesarzowy Rossyyskiemu propozycyię, aby mu przysłał 40 Xięży Jezuitów rodem Włochów lub Niemców do założenia nowego Kollegium tego Zakonu. Minister spraw duchownych Xiążę Galliczyn porozumiawszy się listownie z Jenerałem tego Zakonu w Połocku i na wniosek Cesarza Jmci rozporządził, aby owi Xięża, których Jenerał uzna zdatnymi do Missyi w Hiszpanii lub dla osad, udać się mogli przez Niemcy i Francyię do Hiszpanii. Jakoż według pewnych wiadomości, udało się 40 Jezuitów częścią Niemców częścią Włochów opatrzonych paszportami obu Rządów na mieysce przeznaczenia z różnych Kollegiow Rossyyskich, których zastąpią Kraiowcy, szczególniey zaś Polacy.

Jenerał Sprengporten, Szwed, który wiadomo grał znamitą rolę przed 30 laty w czasie woyny trwaiącey między Rossyią a Szwecyią i później używany był od Rządu do rozmaitych poleceń, umarł niedawno w Petersburgu w podeyszłym bardzo wieku.

Turcyia.

Pisma publiczne umieściły teraz traktat, zawarty przez Posła Angielskiego przy Dworze W. Porty, P. Roberta Listona przez trzy lata układaiącego się, w skutek którego, miasto i twierdza Parga z przyległościami przeszła znowu pod panowanie W. Sułtana, uznaiącego za to mieszkańców Wysp Jonskich poddanymi zostaiącymi pod opieką W. Brytanii. Traktat ten zatwierdziła W. Porta, d. 24. Kwietnia 1819 który brzmi iak następnie: „My, z łaski naywyższego Mistrza Państw i nieprzemiennego założyciela trwałey budowy Kalifatu, i za cudzownym wpływem wzoru Świętych, Słońca obu Światów, Wielkiego Proroka naszego Mahometa Musztafy, równie i za uczestnictwem i pomocą Jego uczniów i naśladowców, i całego pocztu Świętych, Sułtan Syn Sułtana, i Cesarz, Syn Cesarza, Mahmud Chan, Zwycięzca, Syn Achmeda Chana, Zwycięzca, którego szlachetne dyplomata, ozdobione są udzielnym tytułem Sułtana obu okręgów Ziemi, którego naywyższe rozporządzenia, iaśnieią Imieniem Cesarza obu morzów, i którego do Naszey Cesarskiey dostoyności przywiązane obowiązki, zależą na wymierzaniu sprawiedliwości, na troskliwości o utrzymanie dobrego Rządu, i na zapewnieniu spokoyności Ludom naszym; Pan i Stróż nayszlachetnieyszych miast na ziemi, których pragną wszystkie Ludy, obu miast Swiętych Mekki i Medyny, wewnętrzney Swiętości Kraiu Swiętego; naywyższy Kalifa rozciągłych Kraiów i Prowincyy, leżących w Anatolii i Rumelii, nad białem i czarnem morzem, w Arabii i Chaldei; nakoniec Pan pełny sławy licznych twierdz, zamków, miast i miasteczek; oświadczamy: iż przy doskonałey iedności i wieczney przyiaźni, panuiącey między Naszą Wysoką Portą wieczney trwałości, i Naysławnieyszym z pomiędzy Wielkich Monarchów, wierzących w Jezusa Chrystusa, Wzorem wszystkich wysokich Osób pochodzących z pokolenia Messyiasza, Pośrednikiem spraw Stanu Ludów Chrześciańskich, ozdobionym blaskiem Majestatu i Sławy i okrytym znakami Wielkości i Chwały, Nayiaśnieyszym, wielce szacownym, dawnym, nayserdecznieyszem, szczerym i stałym przyiacielem Naszym Kró-

lem (*Padischah*), połączonych Królestw Anglii, Szkocyi i Irlandyi, i wielkiey liczby Kraiów od tych Królestw zawisłych, Jerzem IIIcim, (którego koniec oby mógł bydź szczęśliwym!) — iż mówię, oba te Dwory ieden iak drugi, pragną i naydoskonaley gotowi są, utrwalić posady przyiaźni Swoiey, i węzły dobrego porozumienia się i szczerey zgody coraz ściśley koiarzać. Teraz atoli wiadomo iest, że okręgi Prewesa, Boinitza, Butrinto i Parga, położone w sąsiedztwie i na brzegach Albanii, iedney Naszych Cesarskich Prowincyy, przez mądre kroki W. Porty naszey, były przedtem w posiadłości Naszey, i połączone zostały z Naszemi Cesarskiemi Państwami, poźniey zaś z wypadku losow kolei, ieden z tych okręgów Parga, dostał się w inne ręce, i po nieiakim czasie od Anglii uwolniony został. Podobnież wiadomo iest, iż, gdy okręg ten, należał do Kraiów Wysokiego Państwa Naszego, Dwór Angielski, którego rzetelność dla Naszey W. Porty iest tak iasna iak dzień i którego dowody szczerey przyiaźni, coraz się więcey pomnażaią, pomieniony okręg Pargę, z tem wszystkiem co do niego należy lub od niego zawisło, Naszey Wysokiey i Wielkiey Porcie oddał; gdy zaś wyspy Korfu, Cefalonia, Zante, Santa Maura, Ithaka i Cerigo, znane pod nazwiskiem, siedmiu Wysp połączonych, równie iak i mnieysze od nich zawisłe wyspy, częścią zamieszkałe, częścią niezamieszkałe niegdy należały także pod panowanie Naszey W. Porty, i uznane były iako lenne i zostaiące pod Jey opieką, i gdy przez zaburzenia czasu, stan rzeczy popadł odmianie, i wyspy te, dostały się na koniec w moc W. Brytanii, oznaymił więc ten Dwór, iż pomienione wyspy, z wyiątkiem wyrzeczonych czterech okręgów, składaiących części Cesarskich Państw Naszych, oddane są pod bezpośrednią i wyłączną opiekę N. Króla W. Brytanii, a to w skutku umowy, zawartey między czterema wielkiemi Mocarstwami, szczególniey co do pomienionych wysep. W skutek tego żądał w przyiaźni swoiey rzeczony Dwór Angielski, aby odtąd Król Jmć W. Brytanii uważany był iako udzielny Protektor tych wysep, a mieszkańcy ich iako poddani zostaiący pod Jego opieką, z którymi obchodzić się ma tym samym sposobem iak i z poddanymi W. Brytanii; że owi poddani, ieżeli zechcą zwiedzać Kraie Państwa Tureckiego, i w nich prowadzić handel, żadney przeszkody i trudności w tem doznawać nie maią i sprawy ich załatwiane bydź maią, podług tych samych umów i warunków, które służą dla reszty poddanych Króla Jmci, że nakoniec poddani ci, przyiętymi będą z łagodnością i dobrocią. Gdy przeto Dwor Angielski, od niepamiętnych czasów, dochowuie nayszczerszą przyiaźn dla W. Porty Naszey, i przyiacielskie i słuszne postępowanie swoie, niemniey szacunek swoy dowodzi świeżo przy teraźnieyszey okoliczności, przez oddanie pomienionego okręgu Pargi, przekonywaiąc Nas oraz o rzetelności i zamiłowaniu zgody i dobrego porozumienia, które z Nami utrzymać usilnie; cieszemy się więc z tego naymocniey, i Nasza Wysoka i Wielka Porta, pozwala na to przyiacielskie zażądanie i zatwierdzaie w sposob wskazany. Uznaie przeto mieszkańców wysp pomienionych i znaiomych, za będących pod opieką W. Brytanii, sposobem powyżey określonym, i W. Porta Nasza przyrzeka i obowiązuie się przestrzegać tych samych umów i warunków dla mieszkańców tych wysp, które ustanowione są, ku dobru reszty poddanych Angielskich. Owi mieszkańcy tych wysp, którzy w Państwie Ottomanskiem znayduią się, tamże nabyli krain, dóbr nieruchomych lub innych posiadłości tego rodzaiu, alboteż tam prowadzą handel spokoyny, i przyiąć chcą dobrowolnie stan Raaiy, za takich uważanymi będą; ieżeli zaś przeciwnie, tam pozostać nie zechcą, ale zamyślą raczey krainy lub dobra nabyte sprzedać, i do wysp swoich powrócić, W. Porta wyda im na to pozwolenie i wyznaczy czas 12 miesięcy do rozrządzenia dobrami, i pokończenia spraw swoich; i obowiązuie się z tymi obeyść się, iak z poddanymi Angielskimi; gdy tym sposobem wszystko powyżeyrzeczone między obu Dworami ukończone, i Poseł nadzwyczayny i pełnomocny Króla Jmci W. Brytanii, Kawaler Robert Liston (którego koniec oby był szczęśliwy!) zobowiązał się na piśmie, nadesłać tu w kilka miesięcy zatwierdzenie Dworu swoiego, iawną i oczywistą iest rzeczą że wszystkie punkta te, będą zupełnie przyięte i utrzymane z Naszey Cesarskiey strony, i dopokąd ze strony Dworu Angielskiego nie wydarzy się nic przeciwnego, poty nie potrzeba obawiać się, aby ze strony Wysokiey W. Porty Naszey, przeciwna iaka okoliczność zaszła."

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.